

Edukacja informacyjna i medialna jako elementy procesu kształtowania się społeczeństwa informacyjnego w Polsce

Dorota Bazuń, Beata Trzop

Kształtowanie się społeczeństwa informacyjnego jest procesem długotrwałym i wymaga przygotowania do korzystania z nowoczesnych technologii oraz umiejętności poszukiwania i selekcjonowania informacji. Dlatego w tekście zwracamy uwagę na znaczenie i rangę edukacji medialnej jako dziedziny, która stwarza szansę na zdobycie takich umiejętności. Biorąc pod uwagę specyfikę społeczeństwa informacyjnego proponujemy użycie terminu edukacji informacyjnej – jako narzędzia przygotowującego do funkcjonowania w tym typie społeczeństwa.

Spółeczeństwo informacyjne

Stan, do którego obecnie zmierzamy, a który występuje w krajach Europy Zachodniej, USA, Japonii, jest skutkiem rozwoju przemysłowego świata. Rewolucje wieku XVIII rozpoczęły proces kształtowania społeczeństwa industrialnego i masowego. Rozwój nowych środków komunikowania, prężnie rozwijający się rynek usług i postaw konsumpcyjnych, wiązał się z powstawaniem od połowy XX wieku społeczeństwa postindustrialnego [3]. Rewolucja związana z nowymi systemami obróbki i przekazu informacji przyczyniła się do formowania społeczeństwa informacyjnego. Termin ten po raz pierwszy użyty został w 1963 roku przez Japończyka Tadao Umesao, spopularyzował go futurolog Kenichi Koyama (Johoka Shakai – *Spółeczeństwo informacyjne*). W 1978 roku termin *spółeczeństwo informacyjne* dotarł do Francji; w latach osiemdziesiątych upowszechnił się w USA [4: s. 286]. Oprócz terminów: *spółeczeństwo postindustrialne* i *spółeczeństwo informacyjne* badacze obserwujący zmiany w dziedzinie komunikacji, postępu technologicznego i naukowego stworzyli wiele innych ważnych określeń, takich jak: *samotny tłum* Riesmana, *człowiek organizacji* Whyte'a, *wiek informacji* Dizarda czy wreszcie *spółeczeństwo sieciowe* Castellsa oraz *globalna wioska* McLuhana. T. Goban-Klas w następujący sposób definiuje społeczeństwo informacyjne: *Jego cechą charakterystyczną jest wykładniczy wzrost produkcji i przepływu informacji wszelkiego rodzaju. Media masowe są integrowane z innymi mediami, specjalnie przez wspólną infrastrukturę, obra-*

zowo mówi się o *autostradach informacyjnych*. (...) *Spółeczeństwo informacyjne zależne jest od informacji i elektronicznej sieci komunikowania* [4: s. 289]. Podkreśla się także fakt, że jakieś państwo może znajdować się jednocześnie w różnych stadiach: zarówno w stadium państwa rolniczego, przemysłowego jak i informacyjnego. L. Zacher używa określenia *cywilizacja informacyjna*, którą utożsamia z cywilizacją techniczną, w której dominują procesy tworzenia, gromadzenia, dyfuzji, dystrybucji, wykorzystywania informacji [18: s. 173].

Kiedy społeczeństwo staje się informacyjnym? Według K. Krzysztofka wówczas, gdy stopień komplikacji rozwoju społeczno-ekonomicznego zmusza do użycia narzędzi, bez których nie jest już możliwe zgromadzenie, przetworzenie i użytkowanie olbrzymiej infomasy, gdy niewykonalne staje się zapanowanie nad szumem informacyjnym jedynie przy pomocy mózgu oraz tradycyjnych nośników informacji i narzędzi komunikacji [10: s. 48].

Kierunki zmian w społeczeństwie informacyjnym zachodzą według M. Castellsa w trzech sferach: globalizacji gospodarki, technologii i komunikacji; potwierdzenie ważnej roli „tożsamości” jako źródła znaczenia; kryzysu państw narodowych na rzecz państw sieciowych [2: s. 311]. Zmianie ulegają również wskaźniki rozwoju: praca fizyczna i kapitał zostają stopniowo zastępowane przez informację i wiedzę. Zmiana społeczna jest skutkiem rozwoju nowej technologii informatycznej. Inny teoretyk A. Toffler [17: s. 5] wyróżnił następujące struktury społeczeństwa, w których będą, jego zdaniem, następowały zmiany. Są to: infosfera, technosfera, socjosfera, biosfera, psychosfera, sfera władzy.

Zachodzenie zmian jest dostrzegalne i dotyczy szeregu aspektów. Następuje zmiana znaczenia czasu i przestrzeni w nowym typie społeczeństwa. Przestrzeń życia jednostek poszerza się dzięki sieci komputerowej i telekomunikacyjnej i obejmuje niemal cały glob. Nowoczesne technologie transportowe, telekomunikacyjne i informatyczne sprawiły, że świat relatywnie się „skurczył”. Rewolucja informatyczna ostatnich lat nie nastąpiła nagle, na jej rozwój złożyły się takie wynalazki jak telegraf, telefon, film, radio, telewizja. Dopiero jednak wynalezienie komputera umożliwiło dokonanie jakościowej i ilościowej zmiany w charakterze pracy intelektualnej człowieka. Komputery osobiste to narzędzia, które umożliwiły gromadzenie i obróbkę bardzo dużej ilości danych przez dużą liczbę osób.

Podstawowa dziedzina aktywności ludzkiej w społeczeństwie industrialnym – produkcja, stopniowo była zastępowana przez wzrastające znaczenie usług w społeczeństwie postindustrialnym. Zaś w społeczeństwie informacyjnym dominować zaczynają usługi informacyjne. Następuje gwałtowne przyspieszenie we wprowadzaniu technologii do procesów produkcyjnych. A. Toffler [16] wskazywał na możliwość zaistnienia *szoku przyszłości*, który rozumiał jako dezorientację i stres, spowodowane równoczesnym przyswajaniem zbyt wielu zmian. Jak twierdzą niektórzy krytycy społeczeństwa informacyjnego, utowarowienie informacji może powodować narastanie dysproporcji w makroskali pomiędzy krajami bogatymi a biednymi, zaś

w mikroskali między masami a elitami. Kulturowy wymiar krytyki tego typu społeczeństwa prezentują Habermas, Lyotard oraz Poret. Podstawowe nurty krytyki można zawrzeć w trzech punktach:

1. duża rola masowych technologii informatycznych powoduje, że zwiększają swoje wpływy wielkie korporacje a zmniejsza się rola obywateli;
2. zanika stary proletariatus – robotniczy, powstaje nowy – informatyczny (*kognitariatus*);
3. stopień korzystania ludzi z nowych mediów jest różny, związany z zasobnością ich portfeli, a także ich wykształceniem; częściej nowe media wykorzystują ludzie bogaci i lepiej wykształceni niż biedni o niskich kwalifikacjach.

Ten pesymistyczny sposób patrzenia na przeformułowania społeczne jest przeciwstawiany bardziej optymistycznym koncepcjom teoretyków, według których to właśnie nowoczesne media pozwolą na nadrobienie zapóźnień cywilizacyjnych w wielu krajach, pomogą wpływać na wyzwalenie uśpionych sił społecznych [4: s. 295]. Jak twierdzi J. Naisbitt: *Obecnie produkujemy informację, tak jak niegdyś masowo produkowaliśmy samochody. W społeczeństwie informacyjnym usystematyzowaliśmy produkcję wiedzy i zwiększyliśmy potencjał umysłowy. (...) Nowym źródłem władzy nie są pieniądze w rękach nielicznych, ale informacja w rękach wielu* [14: s. 35].

W społeczeństwie informacyjnym niewielki odsetek ludności zajmuje się produkcją i rolnictwem. Jak wskazuje J. Kozielecki [9] w tym typie społeczeństwa wyodrębniają się przede wszystkim dwie zbiorowości: klasa ludzi pracujących w usługach (*service workers*) i klasa kognitariuszy (*knowledge workers*) – ludzie profesjonalnie zajmujący się tworzeniem, organizowaniem, przechowywaniem i praktycznym wykorzystywaniem wiedzy oraz informacji. Nazwa kognitariusze jest, jak sądzimy, szczególnie adekwatna do określenia tej, w Polsce dopiero kształtującej się, zbiorowości.

Edukacja informacyjna i medialna

Kształtowanie się tego typu społeczeństwa w naszym kraju wiąże się z przygotowaniem ludzi do korzystania z nowych form komunikowania, zdobywania informacji i umiejętności dobrego posługiwania się nią. Taką funkcję ma spełniać *edukacja informacyjna i edukacja medialna*.

W pedagogice istnieje dziedzina określana mianem *pedagogiki medialnej*. Jej zadaniem jest scalanie wiedzy teoretycznej, empirycznej i praktycznej o wpływie i oddziaływaniu mediów. Zajmuje się ona także zasadami właściwego i efektywnego posługiwania się mediami oraz ich wpływem na funkcjonowanie człowieka. Jednym z zadań pedagogiki medialnej jest organizowanie kształcenia w zakresie mediów – czyli *edukacji medialnej*. Ma ona za zadanie przygotowanie do krytycznego i świadomego korzystania z mediów oraz do wykorzystywania mediów w rozwoju zawodowym i intelektualnym człowieka [por. 7]. Na etapie zmiany (ewoluowania) w kierunku społeczeństwa informacyjnego proponujemy ten zakres edukacji nazwać edukacją informacyjną, jako funkcjonującą w konkretnym typie społeczeństwa – w społeczeństwie

informacyjnym (edukacja do społeczeństwa informacyjnego). Proponujemy poniższe semantyczne uzasadnienie tego terminu.

Jednym z kluczowych terminów dla naszych semantycznych rozważań jest pojęcie informacji. Przyjmijmy, że informacja to kategoria o charakterze społecznym, czysto ludzki fenomen, z którym związane jest zdobywanie wiadomości. Posłużymy się następującą definicją: *informacją jest wszystko to co do nas dociera* [por. 6]. Traktując informację jako pojęcie podstawowe przy definiowaniu innych kategorii, można sformułować następującą definicję poznania – jest to uzyskiwanie, posiadanie i przetwarzanie informacji o czymś [8: s. 24]. Wytworem czynności poznawczej jest wiedza, tj. zbiór informacji, wraz z umiejętnością ich pozyskania i wykorzystania. Pojęcie edukacji również można spróbować zdefiniować za pomocą informacji. Edukacja to proces planowego oddziaływania polegającego na wpajaniu jednostkom wartości poznawczych, proces zdobywania wiedzy za pośrednictwem formalnego systemu nauczania, czyli na dobrą sprawę, przygotowanie do posługiwania się informacją.

W tym wypadku edukacja to nie tylko przygotowanie do posługiwania się informacją, ale również proces, w którym informacja występuje jako narzędzie. Przygotowujemy więc, za pomocą informacji, do posługiwania się informacją. Zakres tego złożenia wyznaczony jest przez obszar posługiwania się informacją jako narzędziem edukacyjnym.

Zdając sobie sprawę z tego, że zmierzamy ku społeczeństwu informacyjnemu, w którym informacja jest najcenniejszym dobrem, postawienie akcentu właśnie na tym pojęciu wydaje się być uzasadnione. Trzeba mieć jednak świadomość tego, że: *Nie kontrolowana i nie zorganizowana informacja nie jest bogactwem w społeczeństwie informacyjnym, lecz przeciwnie staje się wrogiem pracownika zajmującego się informacją. Naukowcy, którzy są przytłoczeni danymi technicznymi, narzekają na szum informacyjny; twierdzą, że mniej czasu potrzeba im na przeprowadzenie doświadczenia niż na wyszukanie informacji, czy wcześniej zostało ono przeprowadzone, czy też nie* [13: s. 44–45). S. Lem, w swym obrazie przyszłości ukazał inteligentną sieć, która pochłania informacyjne śmieci i odfiltrowuje treści propagujące zło. To mogłoby być stać się dzisiaj jednym z zadań edukacji informacyjnej. Obecnie największym i najnowocześniejszym nośnikiem informacji jest Internet. Dostępność do sieci w ciągu ostatnich kilku lat w Polsce wzrosła, choć nadal nie można jej uznać za powszechną.

Analitycy procesu kształtowania się społeczeństwa informacyjnego dostrzegają w tym procesie także zagrożenia, a raczej jak L. Zacher [18] wzmocnienia wcześniej pojawiających się zagrożeń. Oto kilka przykładów tego typu zagrożeń: tworzenie się bezrobocia technologicznego przy równoczesnym wzmocnieniu tendencji merytokratycznych (rządy fachowców bez liczenia się ze społeczeństwem) i technokratycznych (rządy techników kładących nacisk na aspekty przekazu technicznego z pominięciem kontekstu społecznego) będących zagrożeniem dla demokracji uczestniczącej. Istnieje niebezpieczeństwo posługiwania się manipulacją polityczną poprzez two-

zenie medialnego wizerunku polityków i handlową (reklama) Kolejne zagrożenia związane są z możliwością inwigilacji poszczególnych obywateli za pomocą współczesnych technologii oraz z intensywnie rozwijającymi się przestępstwami komputerowymi i z efektami tzw. bomb logicznych (celowe wprowadzanie wirusów do sieci). Kolejna grupa zagrożeń dotyczy technologizacji i komercjalizacji kultury oraz zmian jakie nowe technologie powodują w relacji nadawca–odbiorca, które mogą powodować dehumanizację stosunków międzyludzkich – następującą w wyniku rozwijania kontaktów przez telefon lub jego pochodne oraz przez Internet. Tworzyć się będą (już tworzą) nowe para-więzi międzyludzkie, a budując to, co M. Castells określał mianem *społeczności sieciowych* [2]. Podstawą formowania się tych więzi nie będzie pokrewieństwo, sąsiedztwo lecz wspólnota zainteresowań (głównie poprzez pocztę elektroniczną i grupy dyskusyjne). Stosunkowo dużo uwagi w wielu opracowaniach poświęca się trudnościom psychologicznym związanym z funkcjonowaniem w świecie sieci informacyjnych, trudności mogą dotyczyć zarówno nie radzenia sobie z szumem informacyjnym jak również z uzależnieniem od informacji – infoholizmem. Kolejny problem dotyczy tzw. inwalidztwa informacyjnego¹, które powoduje alienację, anomie społeczną, manipulowany konsumpcjonizm dotyczący jednostek jak i całych społeczeństwa. W wyniku tych psychologicznych i społecznych problemów pojawiają się w Internecie (i nie tylko) nowe sekty, ale także coś w rodzaju subkultur informacyjnych.

L. Zacher zwraca uwagę, że zagrożenia mogą, dzięki istniejącym kontrtendencjom, zamienić się w wyzwania. Być może wtedy uda się uniknąć tego, że społeczeństwa informacyjne zniszczy powszechny szum informacyjny, nieograniczony relatywizm, pomieszanie nierzeczywistości z rzeczywistością [18: s. 175–176]. W tych działaniach ważną rolę ma do spełnienia świadomość i etos inżynierów, a także zinstytucjonalizowana kontrola zastosowań techniki. Tu jest także miejsce dla szeroko pojętej edukacji informacyjnej.

Dla potrzeb tego opracowania skoncentrujemy się tylko na wybranych wątkach związanych z korzystaniem z Internetu w Polsce. Jest to bowiem element składowy edukacji informacyjnej – stanowiącej narzędzie docierania do informacji. Pomijamy więc analizę innych mediów i ich roli w procesie kształtowania się społeczeństwa informacyjnego w naszym kraju.

Internet w Polsce – jako jeden z wyznaczników edukacji informacyjnej

Niektórzy autorzy analizując obraz Polski w latach dziewięćdziesiątych XX wieku określali go jako społeczeństwo przedinformacyjne [15], w którym na informatykę wydaje się pięciokrotnie mniej niż w krajach rozwiniętych, a infrastruktura interne-

¹ Inwalidztwo informacyjne – brak umiejętności korzystania ze źródeł informacji związanych z małymi kompetencjami informatycznymi i szumem informacyjnym.

towa oraz mały wybór operatorów telekomunikacyjnych jest barierą w rozwoju. Zmiany zachodzące w sferze komputeryzacji, dostępu i korzystania z Internetu są jednym z wyznaczników ewolucji w kierunku społeczeństwa informacyjnego.

W Polsce od początku do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku nastąpił znaczny wzrost w omawianej dziedzinie. Po raz pierwszy informacje na temat korzystania z Internetu w Polsce pojawiły się w statystykach organizacji RIPE w sierpniu 1991 roku. Dane z lat 1991–1998 pokazują dynamiczny wzrost liczby użytkowników i liczby komputerów na stałe podłączonych (hostów) do Internetu. RIPE określając ilość użytkowników przyjęło zasadę, że na jeden host przypada dziesięciu użytkowników. Takie szacunki akceptują i wykorzystują administratorzy sieci. Innym sposobem oszacowania liczby użytkowników jest badanie opinii publicznej. Obie metody dają zróżnicowane wyniki.

Już w 1996 roku NASK szacowała, że w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych z Internetu w Polsce będzie korzystało 500 tys. użytkowników (tab. 1). W 1996 Polska znajdowała się na 14 miejscu w Europie ze względu na liczbę komputerów podłączonych do Internetu, plasując się najwyżej wśród krajów byłego obozu socjalistycznego. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych większość użytkowników Internetu w Polsce stanowili mężczyźni (78%), a kobiety 22%. W 1996 roku udział kobiet zmniejszył się do 18%.

W omawianym okresie (lata 1995–1996) poważne zmiany zachodzą w grupach wiekowych użytkowników Internetu – następuje wzrost liczby użytkowników w najmłodszej kategorii. Dane pochodzące z NASK wykazują, że użytkownicy z najmłodszych grup wiekowych to przede wszystkim uczniowie potem studenci i pracownicy naukowci. Wiąże się to nie tylko z lepszym dostępem do sieci, ale także z umiejętnością korzystania z niej, co jest wynikiem między innymi edukacji informatycznej prowadzonej w szkołach (tab. 3).

W 1995 roku w Polsce najczęściej za pośrednictwem Internetu korzystano z poczty elektronicznej, jednak największy skok odnotowano w tych latach w liczbie użytkowników stron www (tab. 4).

Druga połowa lat dziewięćdziesiątych to dalszy wzrost użytkowników Internetu (tab. 2). Według danych RIPE w połowie roku 1998 liczba komputerów została oszacowana na ponad 100 tys., co oznacza nieco ponad milion użytkowników (przekroczyło to prognozy NASK z 1996 roku).

Wyniki badań prowadzonych w 1999 i 2000 roku w Akademii Ekonomicznej w Krakowie (Badanie Polskich Użytkowników Sieci Internet), dostarczają wielu cennych informacji na temat użytkowników sieci w Polsce. Dane te pozyskano w wyniku badań ankietowych przeprowadzonych wśród użytkowników sieci. Nie mają one więc charakteru danych szacunkowych (jak te pochodzące z organizacji RIPE), jest więc pewna trudność w zestawianiu i porównywaniu wyników. Zaletą badań przeprowadzonych przez Akademię Ekonomiczną jest to, że są one najbardziej aktualne i zawierają więcej danych na temat użytkowników sieci.

Tabela 1
Internet w Polsce

Data badań	Użytkownicy	hosty
Wrzesień 1991	10	7
Wrzesień 1992	6690	669
Wrzesień 1993	38900	3890
Sierpień 1994	69990	6999
Wrzesień 1995	189380	18938
Wrzesień 1996	441650	44165
Wrzesień 1997	804330	80433
Wrzesień 1998	1170000	11700

Źródło: [20]

Tabela 2
Internet w Europie
(wzrost liczby komputerów (hostów) w okresie od czerwca do września 1996)

Kraj	domeny	Komputery liczba hostów	Komputery wzrost
Niemcy	19 680	651 731	+ 23 931
Wielka Brytania	28 478	648 216	
Finlandia	2 876	321 711	+ 23 632
Holandia	7 885	227 451	+ 6341
Szwecja	8 086	210 083	+ 13 859
Francja	4 760	209 416	+ 5804
Norwegia	4 316	132 853	+ 6172
Włochy	6 162	131 328	
Szwajcaria	4 822	113 803	+ 4797
Hiszpania	2 764	93 505	+ 4669
Dania	3 005	91 573	+ 7217
Austria	3 027	79 652	+ 5715
Belgia	2 845	46 536	+ 1424
Polska	1 668	44 165	+ 5326
Czechy	1 205	36 420	+ 1676
Rosja	1 539	33 367	+ 2837
Węgry	702	26 842	+ 829
Irlandia	1114	23 809	+ 1525
Portugalia	898	19 327	+ 3186

Źródło: [20]

Tabela 3
Struktura wiekowa

Wiek [lata]	1995	1996
Poniżej 24	10%	30%
25–29	26%	20%
30–39	32%	29%
40–49	24%	16%
Powyżej 49	8%	5%

Źródło: [21]

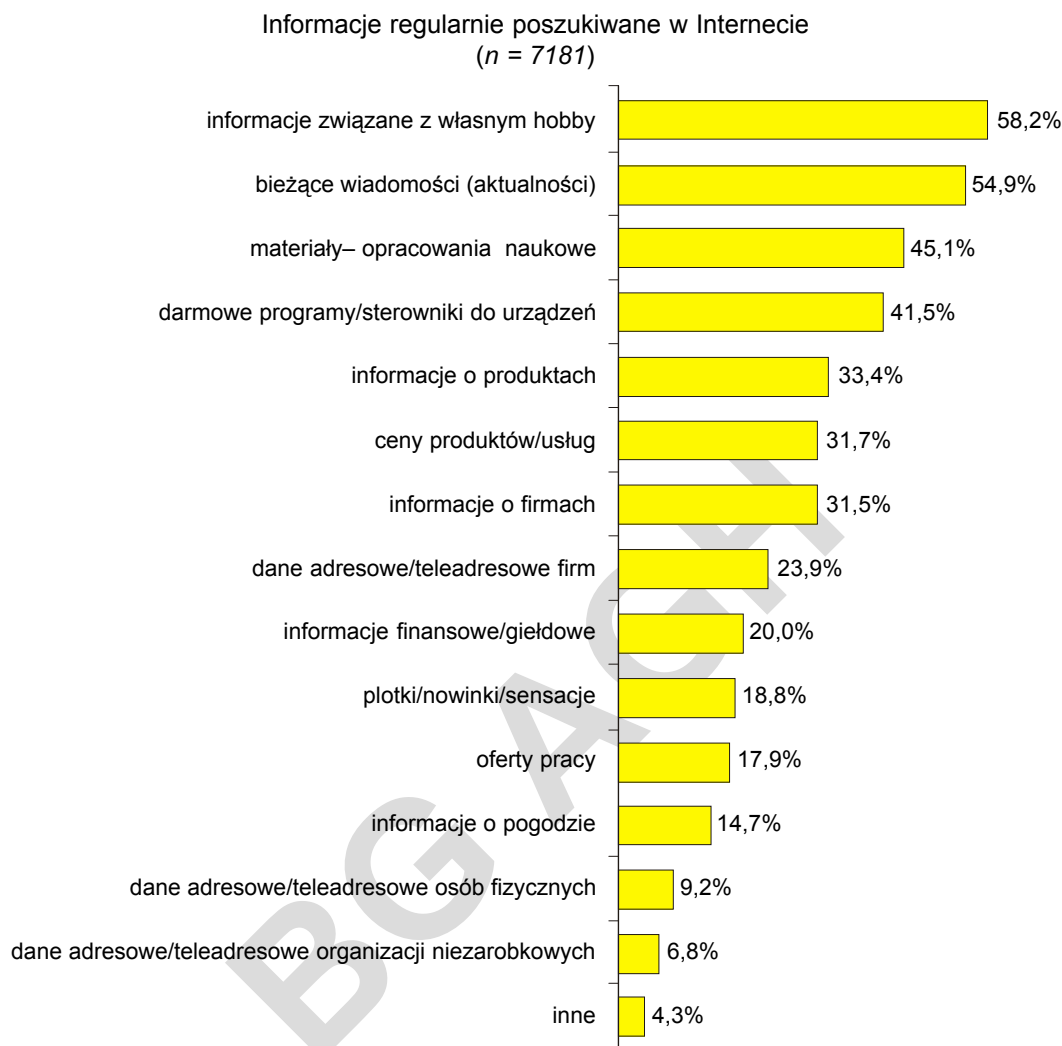
Tabela 4
Korzystanie z sieci

Usługi	1995	1996
Poczta elektroniczna	95%	94%
FTP	68%	71%
WWW	40%	89%
Gopher	50%	33%
Usenet	27%	33%
IRC	–	22%
Listy dyskusyjne	37%	38%

Źródło: [21]

Użytkowników pytano między innymi o to, jakiego typu informacji poszukują w Internecie. Najwięcej wskazań dotyczyło poszukiwania informacji związanych z hobby oraz wiadomości bieżących. Na pierwszym miejscu znajduje się więc aktywność związana z rozwijaniem indywidualnych zainteresowań, dalej pojawia się dopiero wykorzystywanie informacji do celów poznawczych, praktycznych i użytkowych, jednak różnice ta nie są znaczące. Około jednej trzeciej użytkowników wykorzystuje sieć w celu uzyskania informacji na temat produktów i ich cen.

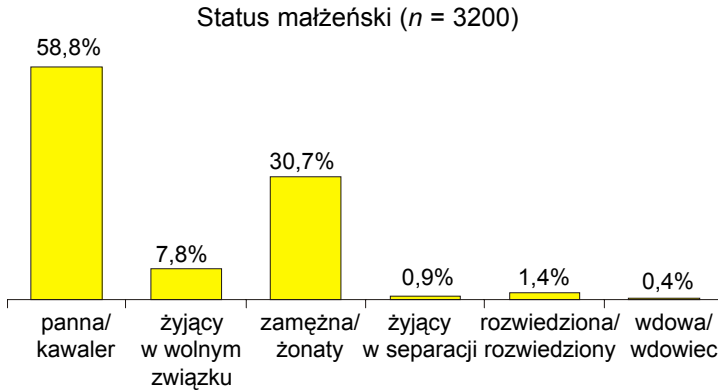
Dane z wykresów wskazują na to, że większość użytkowników jest stanu wolnego. Jeśli dane te uzupełnimy jeszcze informacjami na temat ilości posiadanych dzieci okaże się jasne, że w korzystaniu z sieci ważną rolę odgrywa czas wolny, brak obowiązków rodzinnych. Tak więc w 1999 roku 72,5% badanych użytkowników nie posiadało dzieci.

**Wykres 1**

Źródło: [19]

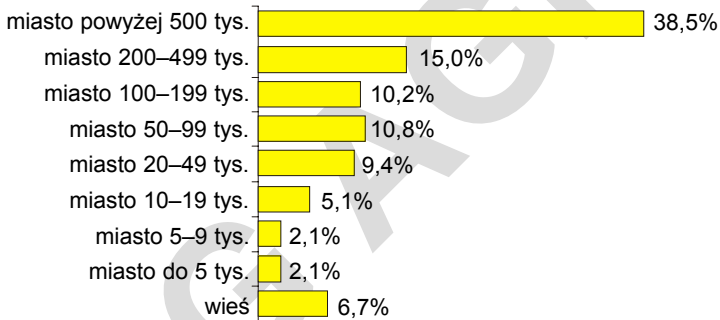
Ważne są także dane dotyczące miejsca zamieszkania użytkowników. Największa ich liczba zamieszkuje miasta powyżej 500 tys. Zaskakująca jest jednak większa liczba użytkowników sieci mieszkających na wsi, w stosunku do tych, mieszkających w miastach liczących od 5–19 tys. mieszkańców.

W roku 1999 nadal liczba mężczyzn korzystających z sieci jest znacznie większa niż liczba kobiet–użytkowniczek (mężczyźni – 81,3%; kobiety – 18,7%). Badania z roku 2000 pokazują w tej kwestii pewne zmiany na korzyść kobiet: mężczyźni – 73,1%, kobiety – 26,9%. Ciągłe dominują użytkownicy z miast dużych, najmniej jest użytkowników mieszkających w miastach do 5 tys. mieszkańców.

**Wykres 2**

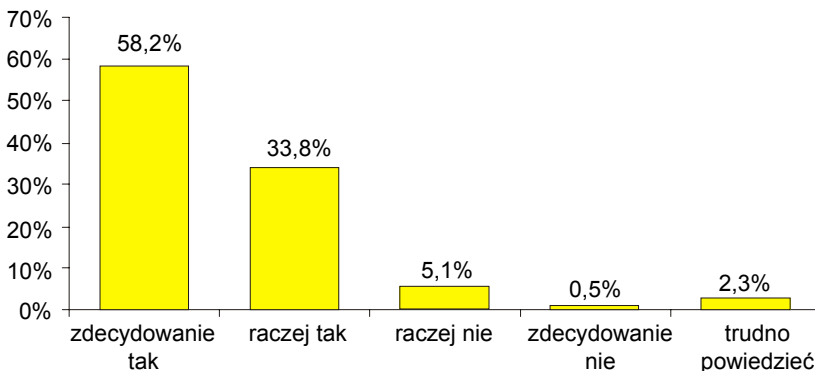
Źródło: [19]

Miejsce zamieszkania polskich użytkowników sieci Internet (n = 6661)

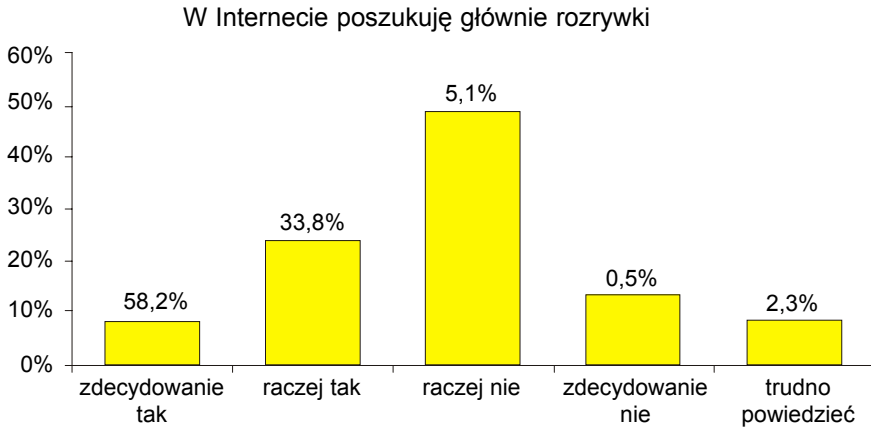
**Wykres 3**

Źródło: [19]

W Internecie coraz częściej poszukuję najnowszych wiadomości, informacji

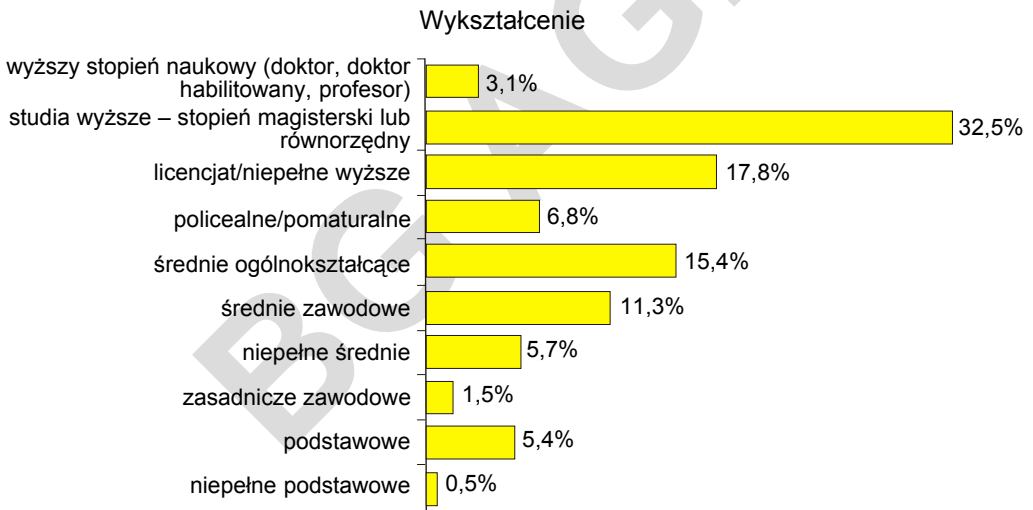
**Wykres 4**

Źródło: [19]



Wykres 5

Źródło: [19]



Wykres 6

Źródło: [19]

Interesujące są także dane dotyczące rodzaju wykorzystywanej informacji. Wynika z nich, że użytkownicy raczej nie szukają w Internecie rozrywki, a zdecydowanie najnowszych informacji (rozrywka jest kategorią odmienną od często deklarowanej wcześniej kategorii „hobby”).

Choć wśród użytkowników ciągle przeważają ludzie z wyższym wykształceniem, rośnie liczba użytkowników z wykształceniem średnim.

Zakończenie

Polska jest w trakcie rewolucji informacyjnej. Czy nasze społeczeństwo wkrótce stanie się typem społeczeństwa informacyjnego? Nie w naszej kompetencji leży rozstrzygnięcie tego problemu. Na pewno jednak możemy stwierdzić, że proces ten trwa. Warunków do spełnienia jest wiele. Jednym z nich jest rzetelna i praktyczna edukacja informatyczna rozpoczynana jak najwcześniej. Daje ona bowiem podstawowe techniczne umiejętności do funkcjonowania w strukturach społecznych, gospodarczych, politycznych obecnego i przyszłego społeczeństwa. Jest ona składową szerszego zagadnienia – edukacji medialnej i informacyjnej, które mają nam pomóc poruszać się w gąszczu informacji, źródeł, adresów i wszelkich dystrybutorów informacji. Edukacja informacyjna może wyposażyć jednostkę w umiejętność korzystania za pomocą technologii z rozmaitych źródeł informacji. To nie jest zadanie tylko dla nauczycieli informatyki, ale dla wszystkich pedagogów. To także wyzwanie dla dorosłych, często pozbawionych narzędzi i umiejętności, które posiadają ich dzieci. Dlatego też w zakresie umiejętności posługiwania się nowoczesnymi technologiami spełnił się postulowany przez M. Mead [12] model kultury prefiguratywnej. Istnieje więc potrzeba edukacji informacyjnej na każdym etapie rozwoju człowieka. Bez dostępu, umiejętności docierania i korzystania z informacji, będziemy poza nawiasem nowoczesnych społeczeństw.

Niektórzy entuzjaści sieci uważają, że przy obecnym tempie rozwoju Internetu, już niedługo medium to może zastąpić większość technik stosowanych do tej pory w nauczaniu; *W grudniu 1996 roku redaktorzy francuskiego pisma 'Magazine Littéraire' określili Internet jako kolejne odnowienie mitu aleksandryjskiego, próbę stworzenia biblioteki uniwersalnej, gromadzącej całą pamięć ludzkości wyrażoną we wszystkich napisanych tekstach i zebranych pod jednym, tym razem elektronicznym adresem. (...) Tym, którzy umieją się poruszać, znają systemy katalogów i referencji, Internet jest w stanie stukrotnie odplacić, tak jak każda dobra biblioteka* [1: s. 90]. Internet to swoisty labirynt, po którym trzeba umieć poruszać się, by dotrzeć do celu. Niezbędna jest więc współczesna nić Ariadny – czyli dobra edukacja informacyjna.

Bibliografia

- [1] Bendyk E., Górski A. 2000: *Bajka o złym Internecie*. „Polityka”, nr 21
- [2] Castells M. 1998: *The information age. economy, society and culture*. Vol. 3. „End of millenium”, Blackwell, Oxford
- [3] Drucker P. F. 1993: *Świat postkapitalistyczny*. „Res Publica Nova”, nr 6
- [4] Goban-Klas T. 1999: *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*. Warszawa – Kraków
- [5] Grzegorzczak A. 1989: *Mała propedeutyka filozofii naukowej*. Warszawa
- [6] Heller M., Lubański M., Ślaga Sz. W. 1982: *Zagadnienia filozoficzne współczesnej nauki. Wstęp do filozofii przyrody*. Warszawa

- [7] Juszczak S. 2000: *Człowiek w świecie elektronicznych mediów – szanse i zagrożenia*. Katowice
- [8] Kamiński S. 1998: *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*. Lublin
- [9] Koziński J. 1995: *Spółczesność kognitariuszy*. „Spółczesność Otwarta”, nr 6
- [10] Krzysztofek K. 1997: *Spółczesność informacyjna i rewolucja teleinformacyjna. Przegląd trendów cywilizacyjnych pod koniec drugiego milenium*. [w:] Zacher L.W. (red.nauk.), „Rewolucja informacyjna i społeczeństwo. Niektóre trendy, zjawiska i kontrowersje”, Warszawa
- [11] Marody M. 2000: *Cyberciekawość*. „Gazeta Wyborcza”, 1–2/04/2000
- [12] Mead M. 1978: *Kultura i tożsamość*. Warszawa
- [13] Naisbitt J. 1997: *Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*. Poznań
- [14] Pachociński R. 1999: *Oświata XXI wieku, kierunki przeobrażeń*. Warszawa
- [15] Polowczyk Ż. 2000: *Bariery w komunikacji przez Internet*. [w:] „Człowiek i Społeczeństwo”, t. XVIII
- [16] Toffler A. 1970: *Future shock*. Random House, New York
- [17] Toffler A. 1981: *The third wave*. Bantam Books, New York
- [18] Zacher L.W. (red. nauk) 1997: *Rewolucja informacyjna i społeczeństwo. Niektóre trendy, zjawiska i kontrowersje*. Warszawa
- [19] II Badanie Polskich Użytkowników Sieci Internet, wykonane przez Katedrę Marketingu, Akademii Ekonomicznej w Krakowie, <http://badanie.ae.krakow.pl>
- [20] Winter. Wiadomości Internetowe, <http://www.winter.pl/hosts.html>
- [21] Winter. Wiadomości Internetowe, Użytkownicy polskiego Internetu w roku 1995 i 1996, <http://www.winter.pl/uzytkownikow.html>